

**Sygn. akt X Ga 265/15**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 listopada 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

**o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza**

**o.o.2. Sędzia SO Barbara Przybyła**

Sędzia SO Katarzyna Żymelka (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko A. C.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 19 lutego 2015r.

sygn. akt VI GC 1040/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 1a) o tyle, że zasądzoną kwotę 31.789,10 (trzydzieści jeden tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć 10/100) złotych obniża do kwoty 26.268,20 (dwadzieścia sześć tysięcy dwieście sześćdziesiąt osiem 20/100) złotych i oddala powództwo w pozostałej części;

b. w punkcie 2) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.383,90 (pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt trzy 90/100) złotych tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.163,30 (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt trzy 30/100) złotych tytułem kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

X Ga 265/15

## UZASADNIENIE

Powód S. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. C. kwoty 55.322,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od należności podanych w pozwie wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu zapłaty ceny za sprzedane pozwanemu towary oraz kosztów procesu. Na należność dochodzoną pozwem składały się kwoty z trzech faktur VAT nr (...).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucił, że wpłacił powodowi zaliczkę w wysokości 30.000 zł na poczet należności z faktur VAT wskazanych w pozwie. Następnie podał, że zaliczkę wpłacił na poczet faktury VAT nr (...). Zaprzeczył, aby otrzymał w całości towar wskazany na fakturze VAT nr (...).

Odnosnie do wpłaconej przez pozwanego zaliczki powód w piśmie procesowym z 29 stycznia 2014 r. wskazał, iż zaliczył ją na poczet należności najdawniej wymagalnych.

W odpowiedzi pozwany zarzucił, iż powód wzywał go do zapłaty z tytułu ceny towarów wskazanych w treści faktury VAT nr (...) w kwocie 25.984,33 zł, a w kolejnym wezwaniu w kwocie żądanej w pozwie z tytułu należności z tej faktury VAT.

Wyrokiem z 19 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 55.322,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz orzekł co do zasady, że koszty postępowania ponosi pozwany w całości i pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, iż upoważnieni pracownicy pozwanego kupowali u powoda towary, odbierali je oraz potwierdzali ich odbiór na dowodach WZ. Powód wystawił pozwanemu faktury VAT na sprzedane towary. Faktury VAT odbierał pozwany i po zaakceptowaniu ich treści potwierdzał je swoim podpisem. Po złożeniu przez pozwanego podpisu powód usuwał dowody WZ. W okresie od 14 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. powód wystawił pozwanemu faktury VAT na łączną kwotę 55.322,30 zł. Pozwany wpłacił pozwanemu z tytułu zaliczki dniami 9 września 2011 r. i 1 grudnia 2011 r. kwoty po 15.000 zł. Powód zaliczył je na poczet należności z faktur VAT o nr (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zważył, iż strony łączyła umowa sprzedaży. Wskazał, że podpisy pozwanego na fakturach VAT stanowią oświadczenie o uznaniu długu oraz – jak to określił SR – „pokwitowanie prawidłowości kupionego towaru i jego zgodności z umową”. Sąd pierwszej instancji nie dał pozwanemu wiary, iż pomimo podpisania faktur VAT nie był w stanie zweryfikować ilości zakupionego w powoda towaru. Wskazał, iż z zeznań świadków wynika, że pracownicy pozwanego odbierali całość towaru. Zważył, iż powód prawidłowo zaliczył wpłacone zaliczki na najdawniej wymagalne należności. Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na art. 535 k.c. i art. 61 § 1 k.c. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucił naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że powód dostarczył pozwanemu towary, za które domaga się zapłaty. Wskazał, iż podpis na fakturze stanowi wyłącznie dowód jej odbioru, a nie odbioru towaru.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego, w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zważył co następuje.

Apelacja pozwanego zasługiwała częściowo na uwzględnienie.

Skarżący kwestionuje zasadność zaskarżonego wyroku zarzucając naruszenie prawa procesowego i materialnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., należy wskazać, iż jest on w istocie polemiką z poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji ustaleniami faktycznymi i kwestionuje dokonaną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wbrew jednak temu zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy, w zakresie wydania pozwanemu towarów, za które powód dochodzi zapłaty ceny, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje również za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

W tym miejscu należy zauważyć, iż pozwany nie kwestionował wydania mu towaru opisanego w fakturze VAT nr (...). W sprawie było zatem sporne czy pozwanemu zostały wydane towary wskazane w fakturach VAT nr (...). Powód w toku procesu nie przedstawił dowodów wydania pozwanemu tych towarów. Również z zeznań świadków będących pracownikami pozwanego nie wynikało, iż towary te zostały przez nich odebrane. Świadkowie jedynie w sposób ogólny, bez odnoszenia się do treści konkretnych faktur VAT opisali sposób wydawania im przez powoda towarów. Z ich zeznań wynikało, że towar był wydawany po podpisaniu przez nich dokumentu WZ, który pozostawał u powoda. Natomiast z zeznań pozostałych świadków – pracowników powoda – wynikało, że faktury VAT za sprzedane towary było wydawane pozwanemu w siedzibie powoda, przed ich podpisaniem pozwany zapoznawał się z dokumentami WZ i po ich sprawdzeniu podpisywał faktury VAT, a dowody WZ zabierał. Powód ponadto wskazał, że nie posiada odpisów podpisanych przez pozwanego dokumentów, bowiem wobec zaakceptowania przez pozwanego faktur VAT nie potrzebował ich.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji co do tego, że podpisy pozwanego na fakturach VAT stanowią oświadczenie o uznaniu długu. Podpis na fakturze potwierdza jedynie jej odbiór, co jest na fakturze wyraźnie zaznaczone, nie stanowi zaś potwierdzenia jej treści i nie stanowi oświadczenia woli.

Dokonując natomiast oceny czy pozwany otrzymał towary wskazane w treści faktur VAT nr (...), niezależnie od stanowiska zaprezentowanego przez SR, należy uwzględnić – mimo nie przedstawienia przez powoda potwierdzeń wydania tych towarów pozwanemu – zachowanie pozwanego po podpisaniu faktur VAT. Przede wszystkim pozwany nie kwestionował, że podpisał sporne faktury VAT. Zdaniem Sądu w sytuacji, gdyby było tak jak wskazuje pozwany tzn. gdyby pozwany istotnie podpisał faktury VAT bez uprzedniego sprawdzenia czy towary wskazane w ich treści zostały mu wydane, to niezwłocznie po ustaleniu iż nie otrzymał towarów opisanych na fakturach VAT, które podpisał poinformowałby o tym powoda. Nawet przyjmując, że pozwany nie dochował należytej staranności i mimo podpisania faktur VAT nie sprawdził czy w rzeczywistości zostały mu wydane towary w nich wymienione, to najpóźniej po otrzymaniu wezwania do zapłaty (zresztą nie jednego), w którym były wymienione nr faktur VAT, za które nie dokonał zapłaty pozwany winien był zareagować i zarzucić, że towary nie zostały mu wydane. Pozwany natomiast do dnia wniesienia sprzeciwu, mimo że przed wytoczeniem powództwa kilkakrotnie był wzywany do zapłaty, nie kwestionował należności. Co więcej nie kwestionował treści podpisanych przez niego faktur VAT o nr (...). Nie wnosił o dokonanie ich korekty. Wydanie pozwanemu faktur VAT umożliwiało podjęcie przez niego czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne tak co do zasady jak i wysokości. Należy bowiem zauważyć, iż przyjęcie faktury oraz jej podpisanie może być traktowane jako oświadczenie dłużnika podjęcia stosownych czynności zmierzających do sprawdzenia zasadności świadczenia i wykonania czynności księgowo – finansowych przygotowujących spełnienia świadczenia. Wobec powyższego należało uznać, iż przyjęcie faktur VAT przez pozwanego daje podstawę do potwierdzenia istnienia zdarzenia gospodarczego wynikającego z łączącej strony umowy, tj. wydania pozwanemu towarów w nich wymienionych, bowiem pozwala na to materiał dowodowy sprawy.

Chybionym pozostaje również zarzut naruszenia prawa materialnego a to art. 6 k.c. Należy podkreślić, że przepis art. 6 k.c. traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialno prawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. O naruszeniu tego przepisu można by mówić wtedy jedynie, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca). Natomiast poza dyspozycją tego przepisu pozostaje m.in. kwestia, czy strona wywiązała się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi określone skutki prawne, gdyż ta stanowi

domenę przepisów postępowania cywilnego, a nie prawa materialnego. Wobec tego zarzut naruszenia art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniony ewentualnym uchybieniem przez stronę obowiązki, bezspornie spoczywającym na niej z mocy tego przepisu. Nie jest również objęte tym przepisem, które z faktów i z jakich przyczyn sąd uznał za udowodnione. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może zatem nastąpić jedynie w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c.

Jednakże wyrok podlegał w części zmianie tj. co do kwoty 5.520,90 zł z uwagi na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 451 k.c.

Postępowanie apelacyjne choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (wskazaniem czy wyrok skarżony jest w całości czy tylko w części). W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji.

Sąd Okręgowy wziął pod rozwagę w granicach zaskarżenia naruszenie prawa materialnego popełnione przez Sąd Rejonowy, który nieprawidłowo przyjął, iż powód wpłacone zaliczki w łącznej kwocie 30.000 zł zaliczył na inne należności niż dochodzone w procesie. Powód co prawda w uzasadnieniu żądania pozwu podał na należności z których faktur VAT zaliczył dokonaną wpłatę, jednakże umknęło uwagi Sądu Rejonowego, iż przed wniesieniem pozwu powód wzywał pozwanego do dobrowolnej zapłaty należności, w tym należności z faktury VAT nr (...) i w tym wezwaniu (z 25 lipca 2013 r.), a zatem sporządzonego przed wytoczeniem powództwa wskazał, iż pozwany zalega z zapłatą z faktury VAT (...) kwoty 25.984,33 zł, a nie kwoty której żądał w pozwie. Różnica pomiędzy kwotą dochodzoną pozvem z tej faktury VAT, a kwotą wskazaną w wezwaniu do zapłaty wynosi 5.520,90 zł i tyle samo wynosi suma należności z faktur VAT nr (...), co do których powód w uzasadnieniu pozwu podał że zalicza na nie część dokonanej przez pozwanego wpłaty zaliczki. Pozwany uiszczając zaliczkę w łącznej kwocie 30.000 zł nie wskazał na jakie należności ją zalicza. Niewątpliwie w dniu wpłacenia każdej z zaliczek pozwany był dłużnikiem powoda z kilku tytułów. Wobec nie wskazania na poczet którego długu pozwany zarachował dokonaną wpłatę, powód mógł sam zdecydować o sposobie jego zarachowania. Przyjęty przez wierzyciela sposób zarachowania wywoła skutek w momencie wskazania dłużnikowi sposobu zaliczenia otrzymanej wpłaty. Niewątpliwie powód w wezwaniu do zapłaty z 25 lipca 2013 r. dał wyraz w jaki sposób zarachowuje wpłatę dokonaną przez pozwanego. Tym samym skoro dokonaną wpłatę zaliczył w całości na należność z faktury VAT nr (...) i wezwał pozwanego do uiszczenia pozostałej kwoty z tej faktury (po pomniejszeniu jej o 30.000 zł) należało uznać, iż powód nie mógł skutecznie domagać się w niniejszym procesie z faktury VAT nr (...) kwoty ponad 25.984,33 zł.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1a) o tyle, że obniżył zasądzoną nim należność do kwoty 26.268,20 zł. W pozostałym zakresie, zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c., apelację pozwanego należało oddalić, jako bezzasadną.

Powyższe skutkowało także zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. pierwszej instancji stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Z kwoty 55.322,30 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została kwota 49.841,40 zł.

Powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 90% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 10%, a pozwany w 90%.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 2.767 zł. Nadto w toku procesu powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Zgodnie z § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami) wynagrodzenie pełnomocnika wynosi 3.600 zł. Opłata skarbową od udzielonego pełnomocnikowi powoda pełnomocnictwa wyniosła 17 zł. Łącznie koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 6.384 zł.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego, z którego pomocy korzystała pozwany w kwocie 3.600 zł, zgodnie z § 6 punkt 6 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnikowi pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Zatem łączne koszty procesu poniesione przez pozwaną wyniosły 3.617 zł, a łączne koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 10.001 zł.

Powód zgodnie z podaną zasadą powinien ponieść 10% kosztów procesu, tj. 1.000,10 zł, a zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.383,90 zł tytułem kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., stosunkowo je rozdzielać. Pozwany wygrał apelację w 10%, a zatem powinien ponieść 90% kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.800 zł – zgodnie z § 6 punkt 6 w zw. z § 13 ustęp 1 punkt 1 wskazanego rozporządzenia oraz opłata od apelacji w kwocie 2.767 zł. Łącznie kwota 4.567 zł.

Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez powoda stanowiło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego w wysokości 1.800 zł.

Łączne koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez obie strony wyniosły 6.367 zł.

Pozwany zgodnie z podaną zasadą powinna ponieść 90% kosztów postępowania apelacyjnego tj. kwotę 5.730,30 zł, a zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.163,30 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Kwota ta oraz koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym pozwolą na uzyskanie kwoty, która obciąża pozwanego na podstawie stosunkowego rozdziału kosztów procesu.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka